W WOLNEJ POLSCE

TYGODNIK WOJSKA POLSKIEGO NA ŚRODKOWYM WSCHODZIE

CODZIENNY BIULETYN INFORMACYJNY - NR.12

M.p. sobota,14 lutego 1942 r.

D E P E S Z E.

AKCJA PATROLOWA W LIBII.

Kair.13/II /R/ Oto tekst komunikatu wojennego :

"W ogólnej sytuacji nie zaszły żadne zmiany. Nasze patrole znowu były czynne w okolicy na południe od Tmimi i w kierunku na Mekili."

Komunikat kwatery głównej RAF na Srodkowym Wschodzie donosi, że w dn.12 bm., silna grupa bombowców nieprzyjacielskich,eskortowanych przez samoloty pościgowe,usiłowała dokonać nalotu na Tobruk. Zapobiegły temu brytyjskie samoloty pościgowe,które wszczęły walkę z napastnikiem,zanim on zdołał osiągnąć swój cel. W wyniku starcia 3 samoloty niemieckie i jeden włoski zostały strącone, a wiele innych uszkodzono. Brak dwóch samolotów brytyjskich,lecz jeden pilot jest uratowany.

W Okolicy Matruch pościgowce brytyjskie wszczęły walkę z samolotem niemieckim typu Heinkel 111,któremu odstrzeliły ogon.

W nocy z 11 na 12 bm., bombowce brytyjskie bombardowały lotniska w Martuba, port w Tripolisie i lotnisko w Katanii.

Tej samej nocy i dnia następnego nieprzyjaciel przeprowadzał dalsze naloty na Maltę. Są pewne szkody i ofiary. Brytyjskie samoloty myśliwskie strąciły nad Maltą jeden samolot niemiecki. Prawdopodobnie drugi samolot wroga uległ zniszczeniu.

Ze wszystkich tych działań,poza wymienionymi już stratami, nie powróciły dwa aparaty brytyjskie.

POŚREDNIE PRZYZNANIE.

Bazyleja. 13/II /R/ Przyznawszy, że Vichy,jak i inne kraje neutralne, ma prawo sprzedawać materiały wojenne państwom walczącym,oficjalne koła niemieckie stwierdziły pośrednio, że francuskie dostawy skierowywane były do Libii przez Tunis. O wyznaniu kół niemieckich doniósł berliński korespondent "Basler Nachrichten".

WIELKA BITWA MORSKA NA KANALE LA MANCHE.

Londyn.13/II /R/ Admiralicja brytyjska doniosła,że angielskie siły morskie i lotnicze uderzyły w pobliżu Pas de Calais na przepływające tam pancerniki niemieckie "Scharnhorst","Gneisenau" i "Prinz Eugen". Kontrtorpedowce i torpedowce brytyjskie, jak i lotnictwo morskie i samoloty RAF uczestniczyły w natarciu. Również baterie dział dalekosiężnych pod Dovrem otworzyły ogień,któremu odpowiedział ogień dział niemieckich z okupowanego brzegu francuskiego.

Admiralicja oświadcza, że 20 bombowców angielskich i 15 samolotów

myśliwskich zaginęło. Co najmniej 21 pościgowców nieprzyjacielskich zostało strąconych. Brytyjskie jednostki morskie nie poniosły strat.

Pancerniki niemieckie opuściły Brest w środę i płynęły pod silną eskortą kontrtorpedowców i samolotów myśliwskich wzdłuż brzegów Francji. Walka rozpoczęła się w czwartek o godzinie 11 i trwała do zapadnięcia zmroku. Nieprzyjaciel korzystał z gęstej mgły, niskich chmur i deszczu. Ostatni raz widziano, jak okręty wroga, rozproszywszy się, skierowały się do portów w zatoce Helgoland.

Samoloty brytyjskie typu "Swordfish" trafiły co najmniej w jeden z ciężkich okrętów wroga. Być może ugodzony został również jeden z torpedowców. Wyniki bombardowania były trudne do zaobserwowania ze względu na niskie chmury, lecz według pierwszych doniesień uzyskano trzy dalsze uderzenia torpedami, a załogi bombowców brytyjskich są przekonane, że każda z głównych jednostek wroga została osiągnięta bombami.

Z FRONTU NIEMIECKO-SOWIECKIEGO.

Londyn.13/II /R/ Nocny komunikat sowiecki powiada, że w dn.12 bm., wojska rosyjskie znowu posunęły się i zajęły szereg miejscowości, zadawszy Niemcom ciężkie straty. W dniu 11 bm strącono 13 samolotów niemieckich w walkach powietrznych, a 4 zniszczono na lotniskach. Straty sowieckie wyniosły 8 aparatów.

Korespondent Reutera donosi, że wojska sowieckie posunęły się znowu w okolicy Kalinina na północny zachód od Smoleńska. W czasie jednego ze starć w środę Niemcy stracili ok. 1,200 ludzi, a pewna jednostka sowiecka zdobyła dwa pociągi z amunicją.

Na froncie moskiewskim, armia sowiecka, zaskoczywszy wroga nagłym natarciem, posunęła się bez wielkich trudności na jednym z odcinków. Niemcy przystąpili do przeciwuderzeń na froncie między Leningradem i Moskwą, lecz wszystkie ich natarcia zostały odparte z dużymi dla nich stratami.

Na froncie pod Sewastopolem wojska rosyjskie zdobyły silnie umocnione wzgórze. W bitwie tej kompania marynarzy rozgromiła kompanię 120 pułku piechoty niemieckiej.

Dodatek do piątkowego komunikatu sowieckiego mówi o opanowaniu na jednym z odcinków frontu 30 niemieckich "fortów", zbudowanych z ziemi i drzewa. Zdobyto również trzy niemieckie punkty obserwacyjne i wielkie ilości sprzętu. Dodatek do komunikatu potwierdza doniesienie o zajęciu szeregu miejscowości na froncie pod Kalininem. Wojska rosyjskie miały przekroczyć granicę sowieckiej Białej Rusi. Walki te kosztowały Niemców tysiąc zabitych. Stracili oni przy tym wiele dział, cekaemów itd.

Oddziały partyzantów, walcząc w okolicy Charkowa, przeprowadziły wypad na zajętą przez Niemców wieś, przy czym garnizon niemiecki stracił 40 ludzi, zanim zdołał chwycić za broń. W ciągu 4 miesięcy partyzanci zdobyli dwa mniejsze miasta, rozbili dwa pociągi wojskowe i zabili dwóch generałów niemieckich.

"Izwiestia" doniosły, że na odcinku środkowym frontu zginął niemiecki lotnik v.Neiser, który uchodził za jednego z asów Luftwaffe.

HITLER PŁACZE...

Sztokholm.13/II /R/ Według doniesień z Berlina pewne zdziwienie wywarło tam zjawienie się Hitlera, który przybył z kwatery głównej na froncie na pogrzeb dr Todta. Hitler wygłosił mowę pogrzebową, którą rozpoczął głosem spokojnym i wyraźnym. Pod koniec jednak przemówienia wybuchnął płaczem. Miało to wywrzeć silne wrażenie na obecnych.

SINGAPORE BRONI SIĘ NADAL.

Londyn.13/II /R/ Garnizon Singapore walczy nadal. W piątek rano australijski minister wojny Forde otrzymał depeszę od dowódcy Singapore gen.Percivala, który doniósł mu, że wojska imperialne stawiają zaciekły opór przeważającym siłom wroga.

Wydany w czwartek w Singapore komunikat wojenny miał treść następującą : Linia walki na wyspie rozciąga się od bazy morskiej na północy do miejscowości Tanglin na południu. Przeciwnatarcia brytyjskie przeciwko lewemu skrzydłu japońskiemu uwieńczone były powodzeniem. W czwartek rano bombowce japońskie wszczęły walkę z samolotami brytyjskimi nad Malajami. W walce tej wróg nie odniósł sukcesu. Gwałtowne zmagania rozgrywają się na odcinkach zachodnim i północnym. W północnej części wyspy działalność wroga wzmogła się. Akcja lotnicza nieprzyjaciela ustała w nocy, lecz została wznowiona nad ranem. Uderzenie wroga wspierane było bombardowaniem z lotu nurkowego i ogniem z cekaemów, jak i akcją czołgów średniej wielkości.

Jap. agencja telegraficzna twierdzi, że brytyjskie okręty wojenne wspierają obrońców Singapore w ich "za-

ciekłym oporze. Radio tokijskie oznajmiło w piątek rano, że wojska brytyjskie stawiają nadal zawzięty opór w sasiedztwie pola wyścigowego około trzy i pół kilometra na północny zachód od miasta i w okolicy zbiorników, 7 klm. na północ od miasta Singapore.

W czwartek wieczorem usłyszano w Londynie normalną audycję radiostacji w Singapore. Speaker angielski głosem spokojnym oznajmił :"Nadajemy wiadomości z godziny 10-tej" Po nadaniu głównych depesz speaker powiedział "Japończycy robią wszystko co możliwa, by zaciemnić istotne położenie na wyspie Singapore przez rozpowszechnianie przesadnych wiadomości. Prawdą jest tylko, że wróg naciera na miasto z pewną siłą. Nieprzyjaciela wspiera lotnictwo myśliwskie i bombowe, a nasze oddziały z zachodniego odcinku frontu musiały być wycofane. " Speaker zakończył audycję słowami :"Zwyciężymy. Nie chcemy tylko walczyć, chcemy zwyciężyć. Przetrzymamy te walki."

Twierdzenia Japończyków o zajęciu niektórych lotnisk na wyspie należy sprostować o tyle, że w tej fazie walki żadna ze stron nie może korzystać z tych lotnisk.

W piątek do południa nie nadeszły do Londynu żadne dalsze wiadomości z Singapore.

CIEZKIE STRATY FLOTY JAPONSKIEJ.

Waszyngton, 13/II /R/ Ministerstwo marynarki ogłosiło szczegóły niedawnego wypadu floty amerykańskiej na wyspy Marshalla i Gilberta. Poza zbombardowaniem urządzeń portowych, hangarów, magazynów amunicji, zbiorników paliwa itd., amerykańskie siły morskie natrafiły w pobliżu wyspy Kwajelein na 10 okrętów japońskich i zniszczyły jeden lotniskowiec, jeden lekki krażownik, jeden kontrtorpedowiec, trzy statki cysterny, dwie łodzie podwodne, jeden statek handlowy i dwa wielkie wodnopłatowce. Inne okręty zostały uszkodzone. Japończycy stracili ponadto w czasie tego wypadu 15 samolotów myśliwskich i 21 bombowców. Straty amerykańskie wyniosły 11 aparatów. Nad wyspą Makin zniszczono również dwa samoloty patrolowe.

W czasie nalotu samolotów australijskich na statki japońskie w Gasmata w Nowej Brytanii dwa japońskie transportowce o pojemności 7 i 8 tysięcy ton, zostały ugodzone bombami. Z Batawii donoszą, że w czasie natarcia holenderskiego na wyspę Ambo ina w pierwszych dniach lutego Japończycy stracili trzy krążowniki, jeden kontrtorpedowiec oraz jedną łódź podwodną.

Ogółem Japończycy stracili na wyspach Marshalla i Gilberta 100 tysięcy ton ze swej floty wojennej.

SYTUACJA W BURMIE.

Rangoon. 13/II /R/ Choć Japończycy są prawdopodobnie jeszcze w mieście Montaban, wojska brytyjskie trzymają się na pobliskich pozycjach i na ogół linia obrony sprzymierzonych wzdłuż rzeki Salween pozostała nietknięta. Z Burmy donoszą, że sytuacja nie uległa zmianie a w północnej części tej prowincji Chińczycy rozegrali z powodzeniem walkę z wojskami syjamskimi, zmuszając je do odwrotu.

DALSZE SUKCESY CHINSKIE.

Czungking. 13/II /R/ Komunikat wojenny podaje, że wojska chińskie zdobyły miasto Kojang, 100 klm na północny zachód od Mengszengu, o którego zajęciu przez Chińczyków donoszono poprzednio.

MAKASSAR PŁONIE.

Batawia. 13/II /R/ Komunikat wojenny wojsk holenderskich doniósł, że wczoraj jeszcze port i miasto Makassar, stolica wyspy Celebes, stało w płomieniach. Miasto podpalone zostało przez Holendrów, którzy wykonali rozkaz o niszczeniu opuszczanego terenu.

NA FILIPINACH.

Waszyngton. 13/II /R/ Komunikat amerykańskiego ministerstwa wojny podaje, że od 24 godzin walki powietrzne i lądowe na półwyspie Batan znacznie osłabły. Wróg przegrupowuje prawdopodobnie swoje siły i czeka na posiłki, by wznowić ofensywę. Japończycy zajęli wyspę Masbat w archipelagu Filipińskim.

ZBLIZENIE HISZPANSKO-PORTUGALSKIE.

Madryt. 13/II /R/ W wyniku spotkania gen. Franco z prem. Portugalii Salazarem wydano komunikat, stwierdzający, że Hiszpania i Portugalia utrzymywać w przyszłości najściślejszy kontakt celem zabezpieczenia wspólnych interesów.

UDZIAŁ POLAKÓW W WALKACH.

Londyn. 13/II /Pol. Rad./ Oddziały polskie uczestniczą w walkach w Libii na linii Gazala - Mekili. Eskadry polskie brały udział w nalotach na "Gneisenau", Scharnhorst i "Prinz Eugen" w K. La Manche.

ROZWOJ PRODUKCJI WOJENNEJ W ANGLII.

Londyn.13/II /R/ W roku ub. W. Brytania wysłała na zamorskie teatry wojny ok.10,000 samolotów, natomiast na wyspy brytyjskie przybyło z zewnątrz ok.1,000 aparatów. Z W. Brytanii przesłano w tym czasie na inne fronty 3,000 czołgów,natomiast 200 czołgów przybyło do Anglii.

Oto dane,jakie przedłożył Izbie Gmin Lord Beaverbrook,minister produkcji wojennej,który przemawiał,by "odeprzeć fantazje na temat załamania się produkcji wojennej". Lord Beaverbrook omówił jednocześnie zadania nowego ministerstwa,którego został kierownikiem.

Na wstępie zaznaczył on,że zespolenie zasobów mocarstw anglosaskich staje się krokiem wyraźnie rewolucyjnym. Broń wytwarzana w St.Zjednoczonych i w W.Brytanii,jak i w innych państwach sprzymierzonych, nietylko została oddana do wspólnej dyspozycji,ale jednocześnie powstała wspólna komisja,która rozstrzygać będzie o podziale sprzętu.Pierwszym zadaniem ministra produkcji będą wyjazdy zagranicę. Będzie on musiał nietylko udawać się do Waszyngtonu, ale również do Moskwy,gdyż tylko w ten sposób,mówił minister, będą mogły być podejmowane decyzje w następstwie obrad wspólnej komisji w Waszyngtonie.

Lord Beaverbrook oświadczył, że obowiązkiem jego będzie stwarzać nowe warsztaty produkcji i podnościć wydajność dotychczasowych,"nietylko tu i tam", ale wszędzie. Będę musiał przekonać , zanaczył mówca,wytwórców w St.Zjednoczonych i w Kanadzie oraz w innych krajch,by dostosowywali i przeprowadzali swoje plany w zgodzie z potrzebami wojennymi sprzymierzonych na wszystkich frontach i na całym świecie. Oto mój pierwszy obowiązek.

Zajmowanie się wydajnością zakładów przemysłowych W.Brytanii nie będzie głównym zadaniem ministra. Jego pierwszym obowiązkiem będzie zwrócenie się z wezwaniem do wszystkich źródeł zaopatrzenia,a przede wszystkim do głównego źródła,t.zn. do St. Zjednoczonych,które niebawem spełniać będą tę rolę. Z natury rzeczy bowiem St.Zjednoczone winny stać się najobfitszym źródłem dostaw. Następnie trzeba będzie rozwiązać zagadnienie podziału produkcji. Jej przydatność na cele wojenne narodów sprzymierzonych wymagać będzie narad z Waszyngtonem i z Moskwą.

Prawdopodobnie narazie W.Brytania dawać będzie sprzymierzonym w zakresie produkcji wojennej więcej,niż będzie sama otrzymywała. Niedaleki jest jednak dzień,kiedy W.Brytania otrzyma więcej sprzętu,niż sama będzie dostarczała. Minister produkcji wojennej musi zapobiec marnotrawstwu w fabrykach,musi zwalczyć lenistwo , usunąć pracę zbyteczną, naprawić błędy i zespolić pracę tych,którzy pełnią służbę w różnych ministerstwach.

Lord Beaverbrook oświadczył następnie,że w styczniu tego roku produkcja czołgów angielskich była trzykrotnie większa niż w styczniu ub. r. W grudniu wypuszczono cięższych dział w stosunku,odpowiadającym produkcji 30 tysiącom dział rocznie. Jest to więcej niż ogólna produkcja dział w W.Brytanii w czasie poprzedniej wojny. W styczniu br., stosunek osiągnął liczbę ok. 33,500 dział rocznie. Mamy obecnie do czynienia z dobrym rozwojem wydajności nowego ciężkiego działa p-panc. Działo to przebije opancerzenie każdego czołgu. Niemcy stosują obecnie działo p-panc.,wyrzucające pociski 4 ½ funta i to właśnie zapewnia wrogowi wielką przewagę. Będziemy mogli mu odpowiedzieć nowym działem p-panc.,które było zamówione od dawna, a obecnie produkcja jego znajduje się na drodze doskonałego rozwoju.

Lord Beaverbrook stwierdził następnie : Przeżyłem dwa kryzysy w zakresie produkcji,były to dwie bitwy,które,jak przyznaję otwarcie, wyczerpały nasz potencjał do końca. Pierwszą była bitwa o Anglię, a drugą bitwa o Moskwę,gdzie potrzeby w zakresie czołgów były naglące. Czołgi angielskie odegrały wielką rolę w obronie Moskwy. Anglia wypełniła wszystkie zobowuiązania w zakresie dostarczania sprzętu Rosji. Będzie ona musiała jednak posłać niebawem do Rosji olbrzymie statki z czołgami i samolotami.Zainteresowani ministrowie są zgodni, by sprzęt ten opuścił magazyny.

Kauczuk i cynk,oto dwa zagadnienia Anglii. Wiele źródeł zaopatrzenia na wschodzie uległo odcięciu. Anglia musi zająć się nowymi wielkimi projektami w sprawie wytwarzania kauczuku syntetycznego. Zaproponowano wzrost amerykańskiej produkcji kauczuku syntetycznego do 600,000 ton. Omawiano też projekty w sprawie zespolenia produkcji oraz zasobów brytyjskich i amerykańskich w zakresie cynku. Rosja zażądała większej ilości obrabiarek, niż Anglia jej pierwotnie obiecała.